

BLIŻEJ LEGNICZAN I ICH SPRAW

LEGNICA

z nią zawsze po drodze

LEGNICA.eu

magazyn miejski • ISSN 2299-8659 • PAŹDZIERNIK 9(19)/2014

z życia miasta • ludzie • historia • kultura • oświata • sport • inwestycje



Dobra wizja miasta

str. 3

Królewskie ptaki w parku

str. 8-9

„Fotograf” z Legnicy

str. 12-13



gazeta bezpłatna

Trzeci sektor w mieście

Dwudziestu siedmiu przedstawicieli legnickich stowarzyszeń i fundacji wzięło udział w dorocznej Konferencji organizacji pozarządowych, która odbyła się 18 września br. w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym. Zorganizował ją Urząd Miasta wraz z Miejską Radą Działalności Pożytku Publicznego. W spotkaniu uczestniczyła Dorota Purgal, zastępca prezydenta Legnicy.

Jednym z głównych celów konferencji było konsultowanie projektu „Programu współpracy Gminy Legnicy z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2015”. Uczestnicy forum zaaprobowali wszystkie propozycje wypracowane przez Miejską Radę Działalności Pożytku Publicznego. Mówiono również o problemach lokalnych legnickich organizacji i o konkursach dla III sektora planowanych przez gminę w przyszłym roku.

Spotkanie inwestorów z LSSE

Prezydent Tadeusz Krzakowski uczestniczył (19 września br.) w spotkaniu z inwestorami Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Brali w nim udział także przedstawiciele ministerstwa gospodarki, wicewojewoda Ewa Mańkowska oraz przedstawiciele samorządów, na których terenie działają podstrefy LSSE.

Przedsiębiorcy zwracali uwagę m.in. na potrzebę nawiązania ściślejszego współdziałania z samorządami, jeśli chodzi o kształcenie zawodowe, dostosowane do potrzeb rynku oraz na inne wspólne działania. Przedstawiano też nową, rozbudowaną ofertę dla inwestorów i omówiono zmiany przepisów dotyczących funkcjonowania stref ekonomicznych, dotyczących np. zezwoleń czy udzielania pomocy publicznej.

Certyfikat jakości dla LPWiK

We Wrocławiu odbyła się (16 września) uroczysta gala XXIV edycji Dolnośląskiego Certyfikatu Gospodarczego. W gronie laureatów po raz piąty znalazło się Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Certyfikat wyróżnia i honoruje podmioty gospodarcze wnoszące istotny wkład w rozwój Dolnego Śląska oraz stanowiące wizytówkę jakości, innowacyjności i kreatywności. DCG służy propagowaniu dobrych wzorów biznesowych i gospodarczej promocji regionu.

LPWiK potwierdziło, że jest firmą godną zaufania, o wysokich standardach działalności na lokalnym rynku. Prowadzi szereg inwestycji przyczyniających się do wzrostu poziomu usług i korzystnie wpływających na środowisko naturalne.

W numerze:

» Trzeci sektor w mieście	str. 2
» Inwestorzy z LSSE	str. 2
» Wodociągi z jakością	str. 2
» Strategia dla miasta	str. 3
» Remontowe wakacje	str. 4
» Baca odnowił Kopernika	str. 4
» Elbeowski parking	str. 4
» Będą nowe miejsca pracy	str. 5
» Kamienice w nowej szacie	str. 5
» Wygodny chodnik	str. 5
» Przyjaciele z Wuppertalu	str. 6
» Młodzi Niemcy w Legnicy	str. 6
» Najlepszy trener świata	str. 7
» Sentymalny powrót	str. 7
» Mamy mini-zoo	str. 8-9
» Imieniny w stylu Savoy	str. 10-11
» „Fotograf” z Legnicy	str. 12-13
» Rozmowy na Zakacławiu	str. 14
» Z prac Rady Miejskiej	str. 15
» Dzieci Legnicy	str. 16
» Przywracanie pamięci	str. 17
» Aktywni seniorzy	str. 18
» Podręczne informacje	str. 19
» Kulturalia	str. 20



Redaktor naczelny: Arkadiusz Rodak

Wydawca: Gmina Legnica

Adres redakcji:
pl. Słowiański 8
59-220 Legnica,
tel. 76 721 22 62
e-mail: redakcja@legnica.eu
www.legnica.eu

Druk: Drukarnia JAKS
ul. Bogedaina 8
50-514 Wrocław

Magazyn Miejski „Legnica.eu” dostępny jest także w wersji elektronicznej na stronie internetowej www.legnica.eu.



Mucha nie siada

Byliśmy zewsząd, jesteśmy stąd

Legnica w powojennej historii dzieliła losy bardzo wielu tzw. miast odzyskanych. Polacy przybywali tu zewsząd. Ci, co ocalili z hitlerowsko-stalinowskiej pożogi, odbywali pojałtańskie podróże życia z kresów północnych i południowych Rzeczypospolitej, z syberyjskiego, kazachskiego i dalekowschodniego wygnania. Z Jugosławii i Łemkowszczyzny.

W mieście została grupa autochtonicznych Niemców. Po 68 roku – bardzo nie-

liczni już Żydzi. Swoją legnicką odyseję mieli Grecy za sprawą czarnych pułkowników. Rosjanie i inni obywatele Związku Sowieckiego pieczętowali w Legnicy swą pabiedę przez prawie pół wieku. Miasto wielu narodowości, wielu kultur.

Ile trzeba było dobrej woli, otwartości, współpracy, ile odwagi, żeby zasypać podziały między ludźmi? Wiedzą ci, którzy to zrobili. Na różne sposoby powstawała

legnicka tożsamość. Najnowsze badania pokazują, że prawie 75 proc. mieszkańców odczuwa silną więź z miastem. Co czwartemu coś tam w duszy gra, ale średnio. Tylko 0,3 proc. nie czuje się z miastem związane. Jeszcze osiem lat temu obojętnych było 5 proc.

Byliśmy zewsząd. Dzisiaj jesteśmy już stąd.

Arkadiusz Rodak

T. Krzakowski: - Legnica to nasza wspólna sprawa; R. Jurkowlaniec: - Wasze zamiary są realne. To się musi udać

Strategia Rozwoju Legnicy na lata 2015-2020 Plus

■ Około dwustu osób zaproszonych do Komitetu Sterującego opracowaniem Strategii Rozwoju Legnicy na lata 2015-2020 Plus przyjęło 25 września br. jednomyślnie projekt tego dokumentu.

Strategia ma charakter uspołeczniony, dlatego tworzymy ją dla legniczan i z udziałem legniczan – podkreślał w lutym tego roku prezydent Tadeusz Krzakowski, gdy prace były inaugurowane. Podczas ich podsumowania podziękował przedstawicielom bardzo licznych środowisk miasta za zaangażowanie w tworzenie strategii.

- Udało się nam wspólnie stworzyć wizję rozwoju miasta przyjazną dla mieszkańców. Mamy bowiem wspólny cel, bo Legnica to nasza wspólna sprawa – dodał Tadeusz Krzakowski.

- Jestem pod wielkim wrażeniem profesjonalizmu i realności projektu strategii. Wiadać, że mocno stoicie na ziemi – powiedział były marszałek województwa, odpowiedzialny za budowanie strategii dolnośląskiej, a obecny prezes zarządu Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Rafał Jurkowlaniec. - Legnica ma wszelkie szanse stania się centrum napędzającego gospodarczy rozwój regionu. Ma ku temu wspaniałe atuty, jak bliskość Wrocławia, Berlina, położenie w sercu Zagłębia Miedziowego tuż przy europejskich traktach komunikacyjnych A4 i przyszłej S3. Stawiacie na zrównoważony rozwój i gospodarkę. To się musi udać – podkreślił.

Nową strategię zaprezentował prezy-

dent Tadeusz Krzakowski. Punktem wyjścia była wszechstronna charakterystyka obecnego stanu miasta, którego wartość inwestycji wzrosła w latach 2004-2014 (to czas obowiązywania dotychczasowej stra-

ty i sportu, 3. poprawa jakości i warunków życia legniczan, 4. kształtowanie atrakcyjnej przestrzeni publicznej i zachowanie obiektów dziedzictwa kulturowego, 5. ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego.

Każdemu z nich przypisane zostały liczne cele operacyjne, a im z kolei bardzo już konkretne zadania (np. inwestycyjne) do zrealizowania, ułożone we wszystkich sferach życia miasta. Dokument jest dynamiczny i będzie podlegał ewaluacji.

Decyzję o rozpoczęciu prac nad Strategią prezydent

Legnicy podjął Zarządzeniem z 13 marca 2013 roku. Rada Miejska na sesji 29 kwietnia 2013 roku podjęła uchwałę o przystąpieniu do opracowania Strategii Rozwoju Miasta Legnicy na lata 2015-2020 Plus. We wrześniu 2013 roku ogłoszony został przetarg na wyłonienie wykonawcy opracowania. Umowę ze zwycięską, poznańską firmą Lider podpisano w październiku. Inauguracja prac warsztatowych i zespołów tematycznych nastąpiła w lutym roku 2014. Etapem końcowym będzie skierowanie ostatecznej wersji projektu strategii pod obrady komisji Rady Miejskiej, a następnie, w październiku na sesję Rady Miejskiej.

Projekt jest dostępny na www.legnica.eu.



Wakacyjne remonty w szkołach za ponad milion sto tysięcy

W wakacje nie odpoczywają ekipy zajmujące się remontami obiektów oświatowych. Dla nich to okres szczególnie wyjątkowej pracy. Wykonywane są zarówno drobne naprawy, jak i poważne remonty. W tym roku w Legnicy ich wartość przekroczyła 1 milion 175 tys. zł. W każdym przypadku celem prac była poprawa warunków funkcjonowania przedszkoli, szkół i innych obiektów oświatowych.

Przykładów jest bardzo wiele. Oto niektóre z nich. W Miejskim Przedszkolu nr 4 przebudowano pomieszczenia kuchni za 50 tys. zł. W Szkole Podstawowej nr 2 wyremontowano części dachu i kominów (65 tys. zł), w „czwórce” remontowany był korytarz (45 tys. zł), w „siódemce” dostosowano pomieszczenia i urządzenia sanitarne do potrzeb sześciolatków (155 tys.), z kolei w SP nr 16 przebudowano sanitariaty za 65 tys. zł. W Zespole Placówek Specjalnych remontowano dach i podłogę sali gimnastycznej (ok. 50 tys. zł), w Gimnazjum nr 5 – korytarze

i klatki schodowe (27 tys. zł), w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 przebudowane jest oświetlenie nad basenem, a w Zespole Szkół Ekonomicznych zakończył się remont dachu ceramicznego, którego wartość szacowana jest na ponad 550 tys. zł.

Przypomnieć warto, że ekipy budowlane również w czasie wakacji kontynuowały rewitalizację elewacji i dachu budynku Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych.



Będą nowe miejsca pracy

Kolejny inwestor w mieście

Holenderska firma Van Lint rozpocznie niebawem w legnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej, na terenie byłego lotniska, wytwarzanie ozdób, zabawek, gadżetów i innych akcesoriów na różne, także świąteczne okazje. Firma planuje zatrudnić nawet do stu pracowników. Rekrutacja już trwa.

Holendrzy zagospodarują dwa hangary, które wcześniej wykorzystywała firma EKO. To w tych pomieszczeniach po adaptacji będą wytwarzane ozdoby. Przy hangarach budowane są doki dojazdowe dla ciężarówek, które będą rozwoziły wyprodukowany tutaj towar po całej Europie. Produkcja ma rozpocząć się w październiku.

- To bardzo dobra wiadomość nie tylko dla SAG, ale i mieszkańców. Znaleźliśmy odpowiedniego partnera, który zmoderni-

zuje i zagospodaruje nasze obiekty – mówi Zbigniew Czechowski, prezes Strefy Aktywności Gospodarczej. - Najważniejsze, że powstają nowe miejsca pracy – dodaje.



Wygodny chodnik przy Koskowskiej

Zakończyły się prace przy pokrywaniu asfaltem chodnika wzdłuż ul. Koskowskiej. Zadowoleni z inwestycji są korzystający z tej trasy spacerowicze i rowerzyści.

Nawierzchnia chodnika była pierwotnie szutrowa. Zapała decyzja, by ją unowocześnić i pokryć warstwą asfaltu. Ogłoszony przez ZDM przetarg na modernizację ścieżki wygrała jedna z lokalnych firm, składając najkorzystniejszą ofertę w wysokości 216.627,22 zł brutto.

Chodnik ma dwa kilometry długości. Biegnie od ul. Bartoszkowskiej do granic miasta (do rzeki Wierzbak). Chętnie korzystają z niego działkowicze, spacerowicze i rowerzyści. W przyszłości będzie on połączony ze ścieżką rowerową przy ul. Sudeckiej na osiedlu Piekary.

Kamienice jak nowe

Zakończył się remont trzech kamienic przy ul. B. Chrobrego 8 i 9 oraz przy ul. H. Pobożnego 1. Te budynki odrestaurowano dzięki środkom z budżetu miasta w wysokości blisko 1,3 mln zł.

Prace przy rewitalizacji kamienic podzielone zostały na dwa etapy. W pierwszym wymieniono okna, dobudowano kominy, położono też nowe elewacje w tylnej części budynków. Wyremontowane zostały klatki schodowe i piwnice, wymienione instalacje. W drugim etapie prac renowacja objęła frontowe elewacje, co wymagało dużej precyzji, bo są one zdobione piękną sztukaterią. Kolejne kamienice w tym rejonie będą rewitalizowane w następnych latach.

Dotychczas, w ramach składającego się z siedmiu zadań projektu unijnego „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich”, odrestaurowano w rejonie ul. H. Pobożnego i B. Chrobrego 22 kamienice. Położono nową nawierzchnię jezdni i chodników, zbudowano ogród zabaw i funkcjonalne wnętrza blokowe. W wyremontowanej Willi Bolka von Richtchofena powstało lokalne Centrum Integracyjno-Profilaktyczne. W ramach tego programu przebudowano także chodnik oraz jezdnię na ul. Libana. Koszt całości prac wyniósł ponad 23 mln zł, z czego dofinansowanie unijne wyniosło aż 70 procent.



Baca odnowił Kopernika

Mozajka przedstawiająca Mikołaja Kopernika, stworzona 41 lat temu przez legnickiego artystę Henryka Bacę, powróciła do dawnej świetności. Blask przywrócił jej nie kto inny, jak sam twórca. Jaki efekt? – Henryk zrobił to z wielką dbałością – mówi były legnicki konserwator zabytków, Zdzisław Kurzeja. – Odnówione dzieło zachowało przy tym wszystkie walory patyny czasu.

Słynna legnicka kompozycja ścienna zdołała od dziesięcioleci elewację budynku przy ul. św. Jana (narożnik Rynku, obok wejścia do biblioteki). Henryk Baca, wówczas 27-letni artysta, tworzył swoją mozaikę z Kopernikiem w roli głównej przez całe lato 1973 roku. Wówczas obchodzono rok kopernikański. Na tej fali nadano imię wielkiego astronoma powstającemu osiedlu Kopernik, nazywano jego imieniem szkoły. Dzięki tej rocznicy także Rynek uzyskał ciekawą ozdobę. Minęło jednak 40 lat i ceramiczno-szklana mozaika w wielu miejscach uległa zniszczeniu.

Artysta, już w sile wieku, przez szereg letnich tegorocznych tygodni przywracał Kopernikowi należny blask. Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej zlecił renowację mozaiki właśnie jej twórcy, który w przetargu pokonał trzech konkurentów. Po zakończeniu prac renowacyjnych odbył się artystyczny happening (23 września). Uczestniczyli w nim uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego, noszącego imię Heweliusza, również słynnego astronoma, legniczanin, prezydent Tadeusz Krzakowski, media i przedstawiciele ZGM.



Parking na Marynarskiej w budowie (LBO)

Trwają prace na budowie parkingu przy ul. Marynarskiej. To inwestycja wybrana przez mieszkańców w ramach ubiegłorocznej edycji Legnickiego Budżetu Obywatelskiego.

Parking powstaje w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 9. Przetarg na jego realizację wygrała jedna z lokalnych firm. Prace mają potrwać do końca listopada br. Powstaną 32 miejsca postojowe, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych. O tę inwestycję mieszkańcy rejonu zabiegali już od pewnego czasu. Skutecznie wykorzystali szansę, jaką dał im właśnie LBO.

Budowa parkingu przy ul. Marynarskiej jest już ostatnim realizowanym zadaniem w ramach ubiegłorocznego budżetu partycypacyjnego. Pozostałe zakończone latem. Z rozpoczęciem budowy parkingu był problem związany z sieciami niskiego i średniego napięcia, które są ułożone w pobliżu tej inwestycji. Przewody zostaną przełożone. Inwestor - Zarząd Dróg Miejskich porozumiał się w tej sprawie z energetykami.



Pomocna dłoń z partnerskiego Wuppertalu

Profesor Siegfried Maser, przewodniczący Koła Przyjaciół Legnicy w Wuppertalu wraz z małżonką spotkali się w legnickim Ratuszu (12 września br.) ze swoim podopiecznymi, których od wielu lat wspierają.

Ewa Pokrywka. Profesor pożegnał się z nimi. W spotkaniu uczestniczyli także kolejni podopieczni Koła z Domu Dziecka przy ul. Wandy i Stowarzyszenia Dzieci z Zespołem Downa „Otwórz serce”.

li- powiedział Patryk Kisła. – Jesteście państwo pogodni, otwarci i szlachetni. Otwarli na ludzi i problemy, jakie ich dotyczą.

Patryk podczas ubiegłorocznego spotkania z profesorem wspominał swój pobyt w Wuppertalu. – Pan profesor Maser opowiedział mi po mieście. Opowiadał o wszystkich ciekawych miejscach. Czuję się wówczas, jakbym to widział. Za pieniądze, które otrzymałem od profesora kupiłem instrument, dzięki któremu mogę koncertować. To jest właśnie esencja tej bardzo potrzebnej i szlachetnej postawy.

Koło Przyjaciół Legnicy już od wielu lat wspiera finansowo legnickie dzieci, domy dziecka czy inne instytucje. Dzięki tej pomocy m.in. dzieci ze stowarzyszenia „Otwórz serce” pojechały nad morze. Przyjacielskie wsparcie będzie kontynuowane.

Prof. Maser przypomniał, że kieruje kołem już od 20 lat. Powoli szuka swojego następcy. – Podczas bardzo wielu spotkań w Legnicy przeżyłem piękne chwile, jak choćby pobyt w Domu dziecka – mówi profesor. – Przez te lata widzieliśmy, jak rozwija się i pięknieje Legnica. Nadal będziemy wspierali kolejnych podopiecznych.

– Dziękuję panu profesorowi za wsparcie i współpracę – powiedział prezydent Tadeusz Krzakowski. – Partnerstwo między Legnicą i Wuppertalem jest ponadczasowe. Spotykamy się tutaj w gronie przyjaciół. Patrykowi i Ewie życzę sukcesów. Będziemy z wielką życzliwością obserwowali ich dalszy rozwój.



W spotkaniu uczestniczył prezydent Tadeusz Krzakowski.

Okazją do odwiedzenia Legnicy był fakt, że Patryk Kisła, wieloletni podopieczny Koła Przyjaciół Legnicy w Wuppertalu, zakończył naukę w II Liceum Ogólnokształcącym. Ten niewidzący młody człowiek wybiera się na studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Wiosną przyszłego roku naukę w liceum kończy inna podopieczna Koła –

Pierwsze spotkanie Koła Przyjaciół Legnicy w Wuppertalu z Ewą i Patrykiem odbyło się w Zespole Szkół Integracyjnych w czerwcu 2004 r. Ewa i Patryk byli wówczas uczniami pierwszej klasy szkoły podstawowej. W czasie spotkania podjęto decyzję o rozpoczęciu projektu wspierającego tych uczniów.

– W imieniu swoim i Ewy dziękuję panu profesorowi i jego żonie za to, co dla nas zro-

Młodzi Niemcy u prezydenta

Prezydent Tadeusz Krzakowski spotkał się (16 września) w Ratuszu z gimnazjalistami z niemieckiego miasta Moelln oraz z ich rówieśnikami z legnickiego Gimnazjum nr 5. Dla gości dodatkową atrakcją było miejsce spotkania – sala obrad Rady Miejskiej. Mogli zasiąść w fotelach zajmowanych podczas sesji przez radnych

Gospodarz miasta zapoznał gości z Legnicą jako pierwszym na Dolnym Śląsku po Wrocławiu ośrodkiem gospodarczym, edukacyjnym, akademickim i kulturalnym. Omówił różne dziedziny gospodarki miasta, wskazując na ważne inwestycje i drogę rozwoju. Dużo uwagi poświęcił funk-

cjonowaniu legnickiej oświaty, nawiązując m.in. do standaryzacji bazy oświatowej, informatyzacji placówek edukacyjnych, nauki pływania, języków obcych czy też unikalnego projektu nauki gry w szachy. Rozmawiano również o pracy legnickiego samorządu.

– Bardzo sobie cenię spotkania i pracę z młodzieżą – mówił prezydent Tadeusz Krzakowski. – Uczę się od was nowego spojrzenia. A miastem staram się tak zarządzać, by było jak najbardziej przyjazne dla mieszkańców i gości.

Niemiecka młodzież goszczona była przez legnickie rodziny. Podczas pobytu

zaplanowano udział w zajęciach szkolnych, zabawy i konkurencje sportowe, zwiedzanie Legnicy i Karpacza. Realizowany był także projekt pn. „Muzyka bez granic”. Uczniowie opracowali i śpiewali polskie i niemieckie piosenki harcerskie.

Legnicy uczniowie odwiedzili kolegów w Moelln wiosną tego roku. Mieszkali u niemieckich rodzin. Brali udział w zajęciach w tamtejszej szkole, spotkali się z burmistrzem miasta, nawiązali przyjaźnie ze swoimi rówieśnikami. Podczas pobytu realizowano projekt pn. „Co pieczemy?” – „Was backen wir?” Polegał na opracowaniu przepisów i wspólnym wypiekaniu ciast.



Legnicki policjant najlepszym trenerem świata

Kolejny sukces nadkomisarza Zbigniewa Prycha z legnickiej Policji. Naczelnik Wydziału Prewencji, będący jednocześnie trenerem sportów walki, uczestniczył wraz z trzema trenowanymi przez siebie zawodnikami w Mistrzostwach Świata K-1, odbywających się w dniach 12-14 września w Londynie.

W zawodach uczestniczyło 250 sportowców z 25 krajów świata. Wszyscy tren-

wani przez legnickiego policjanta zawodnicy wywalczyli złote medale w swoich kategoriach wagowych.

Podczas gali zamykającej mistrzostwa w stolicy Anglii legnicki policjant-trener otrzymał od organizatorów Złoty Medal dla najlepszego trenera mistrzostw.

Brawo, Panie Zbigniewie!



od lewej: Paweł Biszcak, Zbigniew Prych, Elias Jankowski, Mateusz Dąbrowski



Po pół wieku znów w Legnicy

Pułkownik Jan Nowakiewicz, były dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w latach 1959–1964 (obecnie Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji) po pół wieku od wyjazdu, wraz z córką i synem odwiedził Legnicę. – Miasto zmieniło się nie do poznania, a zwłaszcza firma, którą kierowałem – mówi pan Nowakiewicz. – Z przyjemnością wróciłem do Legnicy. Poczułem się, jak u siebie w domu. Legnica bardzo się zmieniła. Kiedyś była taka szara. Teraz jest pięknie. Córka Renata dodaje: – Miasto robi ogromne wrażenie.

Pan Jan ma 90 lat i zyciorys, którym można by obdzielić wiele osób. Urodził się w Korhynie koło Tomaszowa Lubelskiego. W czasie wojny rodzina została zesłana przez Rosjan do Kazachstanu. Jako młody człowiek wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego. Po demobilizacji w 1953 r. osiedlił się w Legnicy. Kierował betoniarnią w Pątnowie, a potem objął stanowisko dyrektora wodociągów.

– Legnica była wówczas 70–tysięcznym miastem, które cierpiało na niedostatek wody – wspomina. – Najważniejszym zadaniem było jej zapewnienie dla mieszkańców.

W Legnicy urodził się dzieci pana Nowakiewicza – córka Renata i syn Waldemar. Ich ojciec modernizował firmę wodociagową, ale w 1964 roku zdecydował się ze względów rodzinnych na wyjazd z Legnicy. Po pół wieku wraz z dziećmi odwiedził Legnicę i swój dawany zakład. – W wodociągach zostałem bardzo przyjaźnie przyjęty – opowiada. – To bardzo nowoczesny zakład. Nie tak, jak za moich czasów, gdy wiele procesów wykonywano ręcznie.

Jana Nowakiewicza przyjął w Ratuszu prezydent Tadeusz Krzakowski. W serdecznej atmosferze rozmawiano o dawnej i dzisiejszej Legnicy. Prezydent życzył gościowi i jego rodzinie wszelkiej pomyślności.



Królewskie ptaki zamieszkały w mini-zoo

■ W ramach kolejnego etapu rewitalizacji legnickiego parku Miejskiego na terenie dawnego zaplecza gospodarczego i ogrodniczego palmiarni powstał załączek mini-zoo. Są tu woliery dla ptaków wkomponowane w ogrodowy kompleks rekreacyjno-dydaktyczny. Otwarcie obiektów odbyło się 9 września br.

Nasz zabytkowy park zyskał dodatkową atrakcję dla legniczian i turystów odwiedzających miasto. Także ważny element edukacyjny – powiedział prezydent Tadeusz Krzakowski. – To efekt wielomiesięcznej pracy dużego zespołu specjalistów i zapowiedź dalszych przeobrażeń przestrzeni wokół palmiarni. Przed nami bardzo wiele jeszcze jest do zrobienia.

Przy pięknej pogodzie w parkowych ogrodach pojawiło się wielu gości i zwiedzających. Były dzieci i młodzież, seniorzy w stylizowanych strojach i kapeluszach, radni i inni legniczanie. Ogrody i mini-zoo na wszystkich zrobiły duże wrażenie.

– Palmiarnia i ogrody są doskonałym miejscem także do prowadzenia edukacji ekologicznej – mówiła Henryka Zdziech, ogrodnik miejski. – Umieściliśmy tu interaktywne tablice edukacyjne, poświęcone faunie i florze. Prezentują one historię, teraźniejszość i przyszłość legnickiej palmiarni. Ukazują gatunki roślin, z którymi można się bliżej zapoznać w przygotowanych ogrodach tematycznych oraz gatunki ptaków, które zamieszkują park.

Ptasie woliery na terenie palmiarni nawiązują do dawnych tradycji parku, w którym można było oglądać na ogrodzonych wybiegach np. daniela. W siedmiu woliarach zamieszkały bażanty złociste, złociste żółte, diamentowy, srebrzysty, kiściec tajwański i uszak siwy. Ten ostatni jest chyba najbardziej z wszystkich towarzyski. Zaprasza wręcz gości swym zachowaniem. Poza bażantami możemy tu podziwiać dostojne pawie królewskie. Jest ich cała rodzina: mama, tata i dwoje dzieci.

Kompleks posiada też stworzone

specjalnie ogrody tematyczne i wypoczynkową altanę ze stolami, gdzie mogą być prowadzone zajęcia edukacyjne dla uczniów, a także różne spotkania. Powstało sześć ogrodów: biały, ogród czerwieni i purpury (od dominującej barwy roślin i kwiatów), nowoczesny, czyli minimalistyczny, ogród zielony i wiejski, naturalistyczny, czyli pełen ciszy i spokoju oraz ogród umiejętności.

W „ogrodzie umiejętności” dzieci i młodzież będą mogły samodzielnie wysiewać



rośliny – kwiaty rabatowe albo warzywa, a następnie opiekować się nimi i pielęgnować poletka. Uczniowie będą poznawać tajniki ogrodnictwa w bardzo pogłębiony i praktyczny sposób. Obiekt jest ogrodzony, monitorowany i dozorowany.

Młode mamy, Wioletta Piątek i Patrycja Woźniak-Paszkowska przyszły wraz ze swoimi rocznymi dziećmi. – Przyszliśmy zobaczyć ptaszarnię, o otwarciu której pisano na facebooku – mówią legniczanki. Jesteśmy zachwycone. Fajnie, że akurat w tym miejscu powstało coś takiego. Dzieci będą mogły zobaczyć egzotyczne ptaki, bo na co dzień się z takimi nie spotykają. A my dokszałć się, dzięki tablicom, które tu są. No i odpoczynek w pięknym otoczeniu.

Wiesława Habich odwiedziła palmiarnię wraz ze słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Jest super – mówiła. – Zobaczyłam tyle pięknych kwiatów. Bardzo mnie ucieszyło, że rzeźby z pni drzew powstałe po przejściu huraganu, zostały w tym miejscu ustawione. Można je w pełnej krasie obejrzeć. – Świetna inicjatywa – dodają uczni-

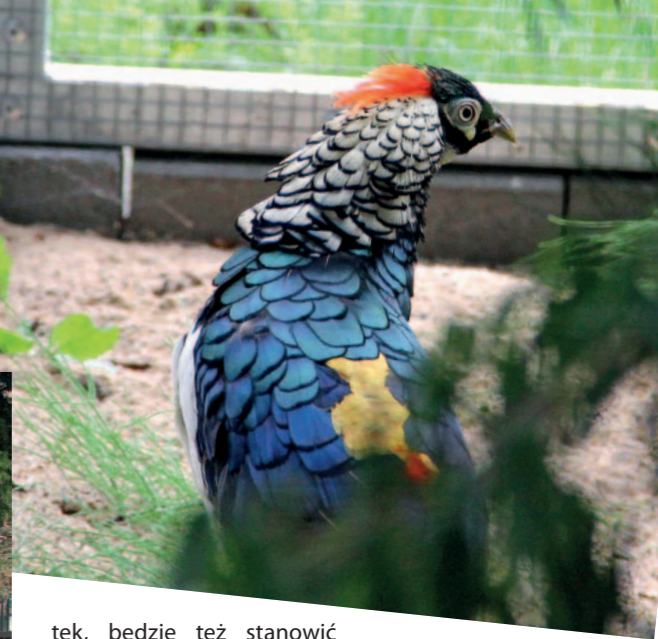


wie I Liceum Ogólnokształcącego, Paweł Popiwczak i Mateusz Pawlak. – Takie miejsce jest bardzo potrzebne. Choćby po to, żeby przyjąć z dziewczyną na randkę.

Zachwycona była także Urszula Grabowska, która 17 lat temu wyjechała do Toskanii we Włoszech. Przyszła wraz z rodziną. – Za każdym razem, gdy wracam do Legnicy, jestem pod wrażeniem, jak to miasto się

zmienia – przyznaje pani Urszula. – Jestem dumna. Palmiarnię pamiętam, ale teraz to zupełnie inne, magiczne miejsce.

Otwarcie kompleksu było też okazją do premierowej prezentacji najnowszego wydawnictwa, zatytułowanego „Walory przyrodnicze zabytkowego parku Miejskiego w Legnicy”. Ta bardzo bogato ilustrowana książka trafi do szkół, biblio-



tek, będzie też stanowić nagrodę w konkursach organizowanych przez legnickie media.

Koszt inwestycji realizowanej od 2013 r. szacowany jest na ok. 690 tys. zł. Miasto pozyskało na ten cel dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu w wysokości ok. 90 tys. zł.

W planach związanych z rewitalizacją parku na najbliższe lata jest m.in. restytucja i rozbudowa palmiarni o kolejne obiekty. Powiększane będzie mini-zoo. Odrestaurowane zostaną szklarnie i zabudowania gospodarcze. Posłużą zarówno palmiarni, jak i ogródkowi botanicznemu.



Takich imienin nie ma nikt

To już tradycja. Na imieniny ulicy Najświętszej Marii Panny (13 września) przyszedł tysiąc legniczan. Przybyliśmy, zobaczyliśmy i jesteśmy szczęśliwi – mówili goście, parafrazując słowa króla Jana III Sobieskiego, który pod Wiedniem pobił Turków. To było wydarzenie kulturalno–towarzystwo, które na długo pozostanie w pamięci.

- Być na imieninach ulicy to dla nas przyjemność i obowiązek – mówią państwo Jadwiga i Jerzy Michalscy. – Najpiękniejszą imprezą w roku. Bo na jakim przyjęciu gościom i solenizantce śpiewają gwiazdy opery i operetki. A ile jeszcze jest innych atrakcji podczas tej imprezy. Po prostu na tych imieninach się bywa.

Sama ulica przygotowała się do imienin, aż miło. Organizatorzy z Ośrodka Sportu i Rekreacji ustawili trzy sceny, zaprosili interesujących wykonawców. Przy kościele mariackim swój repertuar prezentowali: Orkiestra Dęta Miasta Gostyń, Złote Dzieci oraz MCK Legnica, Funky New Orleans i Patryk Kumór. Tutaj też zapachami nęciły kramiki. Dłgie kolejki ustawiły się po przepyszne racuchy, oczywiście wiedeńskie. I po czeskie mięsiva z grilla wraz z piwem. Czeszy przedsiębiorcy przyjechali z daleka robić interesy w Legnicy. Wiedzą, że na takich imieninach się nie traci.

Legniczanie wyszli z domów. Przemierzali ulicę z jednego końca na drugi. Zatrzymywali się przed kramikami. Przeglądali się występom zespołów. Tańczyli. Spotykali znajomych.

Na scenie przed Filipem kolejne atrakcje muzyczne, m.in. Karpeta Jazz Band i Aurond The Blues.

- Uwielbiam jazzowe klima-

ty – cieszył się Mikołaj Majewski. – Karpeta Jazz Band świetnie zagrał. I dla nich warto było wpaść na imieniny. Na tej imprezie nikt się nie ma prawa nudzić.

Przygotowanie imienin to także bardzo poważne wyzwanie logistyczne. Trzeba wwieźć tony różnego sprzętu. Rozciągnąć kilometry kabli. I nad tym wszystkim zaplanować. Ale warto, bo ludzie na tę imprezę przychodzą całymi rodzinami.

- Venimus, vidimus, Deus vicit, czyli „przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył”. Taką wiadomość wysłał Jan III Sobieski 12 września 1683 r. papieżowi Innocentemu XI po zwycięstwie pod Wiedniem. Ten dzień od 331 lat czczony jest imieniem Najświętszej Marii Panny – mówi Andrzej Gąska, dyrektor legnickiego OSiR. - Legnicka impreza uliczna od kilkunastu lat nawiązuje do chwały oręża polskiego i do historycznego faktu skutecznej obrony chrześcijańskiej Europy przed nawałą turecką. Legniczanie mają w sercu te imieniny wyprawiane we wrześniu. Kończą się wakacje i ludzie czekają, by się spotkać, porozmawiać, zabawić się – dodaje dyrektor Gąska.

Zwieńczeniem imienin był wielki koncert „Wiedeńska Gala Operetkowa”. Na scenie przed katedrą wystąpiły gwiazdy opery i operetki: Dariusz Stachura – tenor, Joanna Kściuczyk-Jędrusik – sopran, Grażyna Bieniek – mezzosopran, Kinga Wystub – sopran, Chór Resonans Con Tutti, Balet Rewiowy - Crazy Girls Show, Gliwicka Orkiestra Rewiowa pod dyr. Adama Żaka. Usłyszeliśmy najpiękniejsze fragmenty z operetek wiedeńskich J. Straussa, F. Lehara, E. Kalmana, R. Stolza, J. Offenbacha i hity neapolitań-

skie oraz piosenki z musicali Broadwayu.

Każde imieniny muszą się skończyć. – Było pięknie, wytwornie i rodzinnie – ocenia pan Mariusz Kowalski. – Spotkałem wielu znajomych. Obejrzałem piękne widowisko. I czekam na kolejne imieniny za rok.

Przypomnijmy. Ulica Najświętszej Marii Panny zwyciężyła w internetowym plebiscycie na najpopularniejszą i najpiękniejszą ulicę Polski 2011 roku, organizowanym przez magazyn Wasze Podróże. Internauci oddali ponad 45 tysięcy głosów, z czego 40 proc. (aż 18 tys.) właśnie na legnicki deptak.

Piękna, odrestaurowana w 2006 roku ulica, która w średniowieczu była częścią słynnego szlaku Via Regia, wiodącego kupców i pątników ze wschodu na zachód Europy, miała bardzo poważną konkurencję. W szranki urody i popularności stanęły bowiem np.: Floriańska z Krakowa, Krakowskie Przedmieście z Warszawy i Lublina, Piotrkowska z Łodzi, Świdnicka z Wrocławia, Świętojańska z Gdyni czy Święty Marcin z Poznania.



„Fotograf” zafascynował legniczan

■ Piątkowy wieczór, 12 września 2014 r. Światowa prapremiera najnowszego filmu Waldemara Krzystka „Fotograf”. Pokazy w kinie Helios, Piast i na dziedzińcu Akademii Rycerskiej. Półtora tysiąca osób obejrzało Legnicę w roli głównej mrocznego thrillera. Wszystkich widzów witali autor filmu i prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski.

– „Mała Moskwa” była świetnie odebrana, gościła na ekranach 25 krajów świata na 5 kontynentach. Jestem bardzo ciekaw odbioru „Fotografa” – mówi Waldemar Krzystek.



– W tym filmie znowu na każdym kroku jest Legnica, Legnica, Legnica. Koledzy z zagranicy pytają, gdzie to, dlaczego? Odpowiedzi szukają w google. To moje miasto. Moja Legnica. To kawał mojego życia w czasach, gdy miasto nie miało suwerenności.

Autor po premierze: – Dzisiaj nie patrzę już na ekran. Słucham widowni, czy nie chrząkają, nie rozmawiają, czy są skupieni. Z ukrycia przyglądam się twarzom. To pierwsza konfrontacja. Dzisiaj była bardzo dobra reakcja. Mieliśmy trzy pokazy. Świetny odbiór. Jestem zadowolony. Zwłaszcza z pokazu na dziedzińcu Akademii Rycerskiej. Pod gołym niebem, na mało wygod-

nych krzeselkach. Może z tysiąc ludzi. A cicho, jak makiem zasiał.

Współczesna Moskwa. W mieście grasuje nieuchwytny seryjny morderca, który przy ciałach ofiar zostawia kartoniki z numerami, stosowane przez ekipy śledcze na miejscach zbrodni. Tropy prowadzą do dawnego garnizonu Armii Radzieckiej w Legnicy, żyjącego tam siedmioletniego Koli i serii dramatycznych wydarzeń, które miały miejsce w latach siedemdziesiątych XX wieku.

Rosyjska ekipa dochodzeniowa wyrusza do Legnicy. W jej składzie jest Natasza - milicjantka, która rozmawiała z tajemniczym mordercą, jedyna która przeżyła spotkanie z nim. Tylko Natasza jest w stanie rozpoznać Fotografa, gdyby doszło do konfrontacji. Podróż młodej Rosjanki to nie tylko misja, ale także psychologiczna, wielowymiarowa wędrówka w przeszłość. W Legnicy dochodzi do konfrontacji szaleństwa umysłu i grozy historii.

– To, jak my obecnie utrwalimy obraz Legnicy zza żelaznej kurtyny, pozostanie jako

pewien wzorzec w pamięci widzów i mieszkańców – mówi Waldemar Krzystek. – Ja ten świat wskrzeszam, oceniam, diagnozuję poprzez osobistą wiedzę i doświadczenia. Bo tamtej Legnicy już nie ma. Miasto niesamowicie zmieniło swój wizerunek. Unowocześniło się i wypiękniało. Wkrótce nie będzie mogło już być żywą scenografią do filmów o czasach pogardy, z którymi legniczanie zresztą świetnie sobie radzili. Pokazuję korzenie zła pierwszego powojennego półwiecza. W tym filmie konkretnie lat sie-



demdziesiątych. Korzenie się nie zmieniły. Łubianka pozostaje nadal Łubianką. Owoce zła rodzą się do dzisiaj.

W „Fotografie” ciągle pojawia się kwestia prawdy. Pytanie o prawdę stawiają wszyscy, nawet zniszczony przez system, deliryczny kierowca. Nikt nie znajduje jednak jednoznacznej odpowiedzi. Czy ujawniać prawdę, która jest dla bohaterów straszna, brutalna. Kola nigdy nie mówi swoim głosem. Imituje głosy innych ludzi. Wciela się w ich osobowości, w mroki du-

zy, jak wyrzut sumienia. – A czy my zawsze mówimy swoim głosem, czy nie chowamy się za maski – zastanawia się reżyser. – Za mówienie prawdy i głoszenie swoich poglądów płaci się wysoką cenę. My dzisiaj mówimy półprawdy, ćwierćprawdy. Nie posługujemy się własnym głosem. O tym doskonale wie filmowa główna bohaterka, Natasza, pokaleczona przez życie.

– Samobójstwo żołnierza radzieckiego, publiczne, widziałem na własne oczy na rogu Bielańskiej w Legnicy – kontynuuje reżyser. – Miałem 9-10 lat. Zrobił to na oczach wielu ludzi. Prosił, żeby o nim pamiętać. Nie chciał być tylko numerem w rejestrze, tylko trybikiem w nieludzkim systemie. Myślę, że on chciał, żeby chociaż jego śmierć była zapamiętana. To był wielki smutek, wielka rozpacz. Jako dziecko nie rozumiałem jeszcze politycznego podłoża tej bezsilności i desperacji. Nasz film mówi również o takiej prawdzie, o dochodzeniu do niej. O odkłamaniu historii. Nie chcieliśmy nakręcić tysięcy któregoś tam filmu kryminalnego. Chcieliśmy postawić pytania, na które widz poszuka sobie odpowiedzi. Mroczne pytania. Widzom zabieramy dwie godziny z życia. Moja praca nad filmem trwała trzy lata.

Pytamy o współpracę z miastem podczas realizacji obrazu. – Współpraca z miastem była wzorcowa – odpowiada autor. – Inni producenci i reżyserzy mogą mi pozazdrościć. Dobre pole do współpracy powstało już przy „Małej Moskwie”. I wtedy i teraz byliśmy dobrymi partnerami. Otrzymałem ogromne wsparcie rzeczowe, na każdym kroku. Także ważne wsparcie finansowe. Sam prezydent wskazywał mi doskonałe, warte pokazania miejsca. Wielu proponuje mi teraz nakręcenie filmu z in-

nym miastem w roli głównej. Ale Legnica jest jedna, jedyna. Inni jej zazdrozczą.

– Nie było żadnych wątpliwości, co do naszego udziału w produkcji – podkreśla prezydent Tadeusz Krzakowski. – Doświadczenia wcześniejszej współpracy i efekty chociażby „Małej Moskwy” wystarczały za wszelką rekomendację. Cieszy też stosunek do tego naszych mieszkańców, którzy bardzo interesują się powstającymi w mieście filmami, chętnie też w nich statystują. Są wyrozumiali, gdy na przykład filmowcy chcą gdzieś zamknąć ruch samochodowy. Cieszę się, że Legnica znowu była wielkim plenerem zdjęciowym. Że wystąpiła w roli głównej. Trafiając na wielkie ekrany całego kraju i wielu innych, miasto odnosi sukces promocyjny. Trudno porównywać „Małą Moskwę” i „Fotografa” – dodaje Tadeusz Krzakowski. – To bardzo różne filmy, także gatunkowo. Ale zarówno jeden, jak i drugi mógł się udać tylko w Legnicy. Są po prostu autentyczne.

„Fotograf” prezentowany był w Konkursie Głównym 39. Festiwalu Filmowego w Gdyni. Produkcja Krzystka została uznana za najlepszy film przez Jury Młodych, w którym zasiadli licealiści, laureaci ogólnopolskiego konkursu dla młodych krytyków filmowych. Grająca w filmie rosyjska aktorka Alena Babenko została wyróżniona za najlepszą kobiecą rolę drugoplanową. Festiwal przyniósł też sukces wywodzącemu się z Legnicy Tomaszowi Kotowi, który grał w „Fotografie” polskiego oficera. Jury nagrodziło go w Gdyni za najlepszą pierwszoplanową rolę męską w filmie „Bogowie”. Tomasz Kot doskonale wcielił się tam w postać profesora Zbigniewa Religi.



„Fotograf”: reżyseria - Waldemar Krzystek, scenariusz Waldemar Krzystek i Krzysztof Kopka. Występują znani polscy i rosyjscy aktorzy: Sonia Bohosiewicz, Adam Woronowicz, Agata Buzek, Tomasz Kot (legniczanin), Karol Kadłubiec, Tatiana Arntgolts, Alexandr Baluev, Andrei Kostash (jako Kola), Alena Babenko, Marat Basharov, Nodar Dzhanelidze, Aleksey Gorbunov i Victor Demertash. Autorem zdjęć jest Arkadiusz Tomiak, scenografii – Dorota Dąbrowska, muzyki – Maciej Zieliński, montażu – Marek „Mulny” Mulica.



Na Zakaczawiu o sprawach miasta i dzielnicy

Prezydent Tadeusz Krzakowski spotkał się (9 września) w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Kamiennej z mieszkańcami Zakaczawia. Była to szósta w tym roku debata w ra-



mach cyklu konsultacyjnego „Blżej legniczanie i ich spraw”. Prezydentowi towarzyszyli jego zastępcy, grupa radnych, dyrektorzy wydziałów Urzędu Miasta, ZGM, ZDM oraz przedstawiciele policji i Straży Miejskiej.

Podczas ubiegłorocznego spotkania w tym samym miejscu mieszkańcy zgłaszali swoje postulaty i wnioski. Prezydent zaprezentował stan ich realizacji. M.in. zabezpieczone zostały przeciekające dachy budynków przy ul. Kartuskiej i Daszyńskiego. Udrożniono kanalizację przy ul. Kartuskiej. Wycięto stwarzające zagrożenie drzewa przy ul. Kościelnej i Kartuskiej.

Tadeusz Krzakowski, podobnie jak na innych spotkaniach, omówił realizację ubiegłorocznego oraz tegorocznego budżetu, zwłaszcza inwestycyjnego. - W tym roku środki przeznaczone na inwestycje wzrosną do blisko 60 mln zł, z czego przeszło 50 procent zostanie przeznaczone na przedsięwzięcia drogowe (20 zadań) – podkreślił prezydent. - W 2013 r. na inwestycje wydałmy ponad 33 mln zł.

Obecnie trwa przebudowa ul. Jaworzyńskiej. Roboty kontynuowane są na jej skrzyżowaniu z ul. Grabskiego. Zakończyły się natomiast na odcinku od ul. Szkolnej do skrzyżowania ul. Jaworzyńskiej, Muzealnej i Skarbka. Niedawno dobiegły końca prace przy przebudowie jezdni ul. Witelona i Skarbka. Powstał parking wraz z drogami w obrębie ul. Klubowej. Zakończył się także pierwszy etap przebudowy al. Orła Białego w parku Miejskim. Kolejny rozpocznie się w październiku.

Zaawansowane są inwestycje drogowe na ul. Moniuszki, Galaktycznej, Plutona. Budowany jest zintegrowany system zarządzania ruchem i transportem publicznym. Ważnymi przedsięwzięciami są także kolejny etap remontu Akademii Rycerskiej

i modernizacja budynku Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych. Na przywrócenie dawnej świetności Akademii Rycerskiej miasto wydało już ponad 40 mln zł własnych środków. Pomoc państwa była niewielka. Obecnie prowadzone są prace w pięknej sali królewskiej. Odrestaurowanie jej pochłonie prawie 5 mln zł. Z kolei budynek ZSE-M, położony w centrum miasta, po renowacji znowu będzie perelką architektoniczną. Prace zakończą się jeszcze w tym roku. Akurat w dniu, w którym odbywało się spotkanie konsultacyjne, otwarte zostało w parku Miejskim mini-zoo.

W kolejnej części spotkania prezydent poinformował o rozpoczęciu II edycji Legnickiego Budżetu Obywatelskiego. Każdy z uczestników spotkania otrzymał materiały informacyjne, dotyczące LBO. Przypomnijmy, że mieszkańcy tego rejonu, głosując w poprzedniej edycji LBO, wybrali do realizacji trzy projekty: zagospodarowanie wnętrza podwórzowych w rejonie ul. Kazimierza Wielkiego, Wrocławskiej oraz Moniuszki i św. Trójcy. Zbudowano tutaj place zabaw, chodniki, zasynek na odpady i szachownicę na Placu Targowym.

Dzielnicy, starszy aspirant Mirosław Lebiedziejewski, omawiając stan bezpieczeństwa w tym rejonie miasta, zwrócił uwagę na bardzo dużą pomoc monitoringu miejskiego w walce z przestępczością. Dzięki niemu wyeliminowano m.in. z różnych miejsc osoby pijące alkohol.

Prezydent Tadeusz Krzakowski przypomniał, że niedawno w tym rejonie miasta odrestaurowane zostały trzy kamienice (przy ul. H. Pobożnego i B. Chrobrego). W następnych latach remontowane będą kolejne.

- Obecnie mamy 7 tysięcy mieszkań komunalnych – mówił prezydent. - W sumie zadłużenie w tych zasobach wynosi 50 mln zł. To bardzo dużo. Czynsze nie są w stanie pokryć kosztów remontów. Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej dopłaca do remontów prowadzonych przez wspólnoty, w których znajdują się mieszkania komunalne, ok. 4 mln zł rocznie.

Wkrótce dobiegnie końca, wart 350 tys. zł, remont lokalu przy ul. Dmowskiego 15, który miasto przeznacza na nową siedzibę stołówki charytatywnej dla najbardziej potrzebujących.

Podczas spotkania rozmawiano także o planowanych remontach kolejnych arterii miejskich, m.in. al. Piłsudskiego, ul. Nowodworskiej i innych. A także o przyszłości terenu byłego legnickiego lotniska.

Uczestnicy spotkania zgłaszali swoje wnioski i postulaty. Wszystkie zostaną wnikliwie rozpatrzone i w miarę możliwości zrealizowane.

O kolejnym spotkaniu konsultacyjnym prezydenta Legnicy z mieszkańcami osiedli Piekary i Piekary Wielkie, które odbyło się 23 września, napiszemy w listopadowym numerze Legnicy.eu.



Mamy nowe studium zagospodarowania miasta na 15-20 lat; 20 proc. powierzchni pod inwestycje gospodarcze; dodatkowe pieniądze na kulturę i bezpieczne mieszkania komunalne

Z prac Rady Miejskiej Legnicy

Na przedostatniej w bieżącej kadencji sesji Rady Miejskiej Legnicy (29 września br.) radni zapoznali się z szeregiem ważnych dokumentów dotyczących działalności gmi-

ny, przyjęli też kilkanaście prezydenckich projektów uchwał. Najbardziej fundamentalnym i dalekosiężnym aktem prawa miejscowego jest zaakceptowana zdecydowaną większością głosów uchwała zmieniająca Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta.



Studium to jeden z najważniejszych dokumentów planistycznych gminy, określający warunki i cele jej przestrzennego zagospodarowania i rozwoju nawet na dwie dekady. Powstał on równoległe z opracowywaną prezydencką strategią rozwoju Legnicy na lata 2015-2020 Plus i jest z nią ściśle powiązany. Uwzględnia założenia strategii rozwoju Dolnego Śląska oraz ustalenia planu zagospodarowania przestrzennego województwa. Dokument był kilkakrotnie poddawany społecznym konsultacjom. Legniczanie zgłosili do projektu 41 uwag, spośród których 14 zostało uwzględnionych, natomiast 27 było niezasadnych.

Przyjęte Studium określa perspektywicznie zrównoważoną strukturę przestrzenną miasta, sprzyjającą wzmocnieniu pozycji Legnicy jako ośrodka regionalnego i poprawie warunków życia mieszkańców. Wyodrębnia ono na terenie miasta szereg stref funkcjonalno-przestrzennych: pod zabudowę śródmiejską, mieszkaniową, gospodarczą, usługową, związaną z infrastrukturą techniczną, kolejową i drogową, strefy rolnicze, zieleni miejskiej i ekologiczne. Najwięcej terenów (20 proc. powierzchni miasta) przeznaczonych jest dla inwestycji gospodarczych. Na drugiej pozycji znajduje się zabudowa mieszkaniowa i nienaruszalne strefy ekologiczne (po 17 proc. powierzchni). Oczywiście, ogromna część terenu miasta jest już zagospodarowana. Przestrzenie, które w przyszłości będą objęte zabudową, w 54 proc. stanowią będą strefę gospodarczą, w 36 proc. – strefę usługową, w 41 proc. – strefę mieszkaniową i w 13 proc. – śródmiej-



Radni przyjęli zaproponowane przez prezydenta zmiany w tegorocznym budżecie miasta. Dzięki nim o ponad 518 tys. zł zwiększy się pula środków, za jakie miasto może nabywać tereny pod przyszłe inwestycje, zaś o ponad 450 tys. wzrosną dotacje na działalność instytucji kultury (w tym na instalacje przeciwpożarowe i antywłamaniowe w Galerii Sztuki). Za dodatkowe 135 tys. dobudowane zostaną służące bezpieczeństwu mieszkańców instalacje wentylacyjne w kolejnych siedmiu kamienicach.

Radni przyjęli informację prezydenta o wykonaniu budżetu miasta za pierwsze półrocze roku 2014. Planowane dochody zrealizowano w ponad 53 proc. Wydatki – w ponad 45 proc., co zrozumiałe, gdyż większość płatności kumuluje się w drugim półroczu. Na koniec czerwca wpływy były o ponad 23 mln zł wyższe od wydatków.

Rada zapoznała się również z doroczną informacją o wynikach finansowych i działalności spółek z udziałem gminy. Miasto ma swe udziały w 9 spółkach. Trzy spośród nich: LPGK, LPWiK oraz SAG to jednoosobowe spółki gminy ze stuprocentową własnością. W MPK miasto posiada 94,88 proc. udziałów, natomiast w TBS Kamienna Góra – 44,01 proc. Udział w pozostałych czterech spółkach sięga zaledwie od 0,4 do ok. 5 proc.

- Kapitał obrotowy zgromadzony w spółkach przekracza 153 miliony złotych – po-

wiedział prezydent Tadeusz Krzakowski. - To znaczny majątek, będący własnością wszystkich mieszkańców. Już przed laty zdecydowałem, że nasze spółki komunalne mają jednoosobowe zarządy, a składy ich rad nadzorczych ograniczone są do niezbędnego ustawowego minimum. Wiąże się to z naszą polityką gospodarności, ograniczania kosztów funkcjonowania spółek



i oszczędności w wydawaniu publicznych pieniędzy – dodał.

Radni przyjęli ponadto uchwały dotyczące m.in.: utworzenia odrębnych obwodów głosowania w najbliższych wyborach samorządowych, pozytywnego zaopiniowania lokalizacji ośrodka gier na terenie galerii „Gwarna”, wyrażenia zgody na bezprzetargowe dzierżawy kilku nieruchomości, co ma wpływ na stabilność prowadzenia działalności gospodarczej i inwestycyjną aktywność dzierżawców, a także nadania nazwy nowej ulicy –Wrzowskiej w rejonie Przybkowa.

Na sesji przedstawiono też informację o Strategii Rozwoju Legnicy 2015-2020 przygotowanej przez Fundację Naprawiacze Świata.

Tadeusz Krzakowski, pomysłodawca koncertu: - Dzieci Legnicy, te młodsze i dużo, dużo starsze, są ogromną wartością naszego miasta

Utalentowane Dzieci Legnicy

■ Po tym występie wiadomo na pewno, że legnickie dzieci są wspaniałe, utalentowane, urodziwe. Mają w sobie pasję, która porwała tłumy legniczan, jakie przyszły do Rynku w sobotnie popołudnie (6 września). Koncert Dzieci Legnicy był strzałem w dziesiątkę. Już wiadomo, że będzie to kolejna cykliczna impreza w naszym mieście.

Koncert obejrzało kilka tysięcy legniczan. Na scenie prezentowali się artyści, którzy stawiają pierwsze dopiero kroki i ci już uznani, koncertujący w kraju i za granicą.



Wszyscy pochodzą z Legnicy. Każdy z widzów mógł znaleźć coś dla siebie, począwszy od tańca, akrobatyki, muzyki klasycznej, popu, kończąc na ognistym widowisku.

Na scenie swój talent i umiejętności zaprezentowały: Zespół Pieśni i Tańca Legnica, zespoły taneczne Balbinki i Złote Dzieci, wykonawcy z Młodzieżowego Centrum Kultury i na zakończenie pierwszej części - akrobaci z Teatru Ruchu Ocelot. W kolejnych odsłonach podziwialiśmy młodych artystów z Zespołu Szkół Muzycznych, Chór Dziecięcy Legnickiego Centrum Kultury, Chór Madrygał, uznaną sopranistkę Magdalenę Marchewkę i akompaniującego jej pianistę, Jakuba Gajęckiego. Na zakończenie było bardziej rockowo, wystąpili Nicola Warda, Zielony Groszek, zespół Why, Gabriel Flešzar z zespołem Candida i Photony. Imprezę zwieńczył Teatr Avatar z wielkim ogniowym finałem.

- Taki koncert to bardzo ciekawy pomysł - mówią legniczanki Edyta Kosiorowska i Barbara Włoszczak. - Mamy wiele talentów i uzdolnionych dzieci. Warto ich pokazywać i promować.

Karolina i Paulina Kurczak to solistki z Młodzieżowego Centrum Kultury: - Naszą pasją jest piosenka - mówią siostry. - Cieszymy się, że możemy wystąpić przed legnicką publicznością. Takie imprezy są także dla młodych artystów bardzo ważne, bo pozwalają się oswoić z publicznością, przełamać tremę i co najważniejsze, pokazać to, co potrafimy.

Legnicki bard Roman Hawran, koncertujący

po świecie od wielu lat, tym razem zasiadł na widowni. Podoba się koncert legnickich dzieci? - pytamy. - Oczywiście. Właśnie zakończył się występ Chóru Madrygał. Piękne panie w pięknych strojach i ekscytująca muzyka. Bardzo podoba mi się różnorodność wykonawców. Weźmy zespół Zielony Groszek. Żyję ponad pół wieku, a obejrzałem i usłyszałem ich występ po raz pierwszy. Bardzo udana impreza, pełna różnorodności.

- Koncert pokazał, jak wspaniałych mamy w Legnicy artystów: od tych najmłodszych,

do nieco starszych. Naprawdę możemy być z nich dumni. W dzisiejszych czasach ciągle słyszymy o złych, patologicznych wydarzeniach, często z udziałem młodzieży. A my pokazaliśmy coś przeciwnego: wspaniałych, mądrych, młodych legniczan, mających pasję - mówił po koncercie prezydent Tadeusz Krzakowski, dodając: - Zobaczyliśmy dziś na scenie tak wielu wykonawców, a to dopiero pierwszy taki koncert. Mamy już w planach kolejne, ponieważ Legnica naprawdę ma się kim chwalić.



4 października na legnickim cmentarzu komunalnym otwarto lapidarium z odnalezionymi kamieniami nagrobnymi dawnych mieszkańców miasta

Historia zamknięta w kamieniach

■ Fundacja Historyczna Liegnitz.pl przywraca pamięć bezimiennym bohaterom przedwojennej Legnicy; ludziom zwyczajnym, żyjącym tu przed wojną, oddanym swojej małej ojczyźnie i pracującym na jej rzecz. Tym samym buduje polsko-niemiecki most przyjaźni i porozumienia, doszczętnie zburzony podczas okrutnej II wojny światowej.

Weterynarz, urzędnik, inspektor pocztowy, tapicer, jubiler, kupiec, aptekarz... To tylko nieliczne z osób, które przed wojną w Legnicy żyły, pracowały, były częścią miasta. Ślad po nich zaginął z chwilą zrównania z ziemią cmentarza przy ul. Wrocławskiej, gdzie spoczywały. Ich nagrobki przetworzono wtórnie. Część stanowiła budulec muru, oddzielającego cmentarz od torowiska, część trafiła do legnickich kamieniarzy, jako materiał na nowe płyty nagrobne. Do dziś przetrwały pojedyncze egzemplarze...

Jeszcze w latach 50. i 60. spora część kamieni była składowana za ogrodzeniem cmentarza żydowskiego. Z czasem ich ubywało, aż nie zostało nic. Pod koniec ubiegłego roku na forum portalu Liegnitz.pl zamieszczona została informacja, że prawdopodobnie część kamieni nagrobnych składowana jest w bazie Legnickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

przy ul. Ceglanej w lasku Złotoryjskim. Rzeczywiście, z ogromnej hałdy różnego rodzaju odpadów: płyt chodnikowych, krawężników, betonowych bloków etc., jak rodziniki w cieście wystawały ich fragmenty. Kiedy i w jakich okolicznościach tam trafiły? Tego nie udało się dowiedzieć.

Po ustaleniach z właścicielem terenu prace eksploracyjne rozpoczęła Fundacja Historyczna Liegnitz.pl. Składowisko, przez kilka dni, zostało dokładnie przeszukane przy użyciu ciężkiego sprzętu. W efekcie udało się odnaleźć sześć głazów, będących ciekawym przykładem sztuki kamieniarskiej pierwszych dekad XX wieku. Ani przez chwilę nie było wątpliwości, co należy z nimi zrobić. W uzgodnieniu z zarządzającym cmentarzem przy ul. Wrocławskiej LPGK, godne miejsce zostało wyznaczone wzdłuż muru przy głównej alei legnickiej nekropolii, z tyłu kaplicy.

Te bezprecedensowe działania zaowocowały utworzeniem lapidarium. Swoje nowe miejsce znalazło w nim dwadzieścia kilka kamieni i płyt nagrobnych, złożonych na prawie 20-metrowym odcinku terenu. Poza tymi pochodzącymi z ul. Ceglanej, trafiły tu także kamienie odnalezione na cmentarzu, ale też ofiarowane przez kamieniarzy, u których leżały do dziś. Ciekawostką, jest fakt, że ozdobne ogrodzenie lapidarium również ma swoją historię. Płot pierwotnie stał przy ul. Pocztowej przy pałacyku należącym do Hanki. Po gruntownej renowacji i licznych przeróbkach znalazł drugie życie na cmentarzu.

W uroczystym otwarciu lapidarium udział wzięli przedstawiciele władz miasta, urzędu marszałkowskiego, ale również dawni mieszkańcy Legnicy, przybyli z partnerskiego Wuppertalu i okolic. Ekumenicznego poświęcenia dokonali duchowni protestancy i katolicy.

■ Bartłomiej Rodak (Liegnitz.pl)

Dawni legniczanie z nagrobków

Karl Arbeiter (1871-1935), inspektor pocztowy
 Marie Bruns (1845-1921)
 Lucie Dreißig (1920-1927)
 Hermann Fischer (1821-1917), handlarz węglem i jego żona Josefa (1842-1919),
 Artur Franz (1865-1923), dyrektor administracji podatkowej
 Gertrud Geisler (1871-1931)
 Max Grossmann (1850-1938), aptekarz i jego żona Elisabeth (1870-1919)
 Rudolf Hein (1857-1926), jubiler i jego żona Anna (1864-1941)
 Alfons König (6.08.1884-26.12.1884)
 Erich Krause (1925-1926)
 Otto Meyer (1852-1928)
 Bianca Mohn (1864-1921)
 Elizabeth Myrow (1896-1941)
 Max Nitschke (1869-1936) weterynarz
 Maria Otto (1906-1922), córka ogrodnika
 Oscara Otto
 Erwin Pietsch (1908-1937)
 Franz Prauser (1850-1920), Hellmut Prauser 1896-1934, właściciel perfumerii i mydlarni przy ul. Najśw. Marii Panny
 Rodzina Oskara Schäfera, tapicer z ulicy Grodzkiej
 Marie Scholz (1870-1940)



W lapidarium na legnickim cmentarzu stanęło ponad dwadzieścia kamieni nagrobnych przedwojennych mieszkańców miasta.

Spotkanie reprezentantów środowisk senioralnych

■ Miejska Rada Seniorów oraz Legnicka Rada Seniorów wspólnie zrealizują projekty dotyczące nie tylko środowiska 50 plus, ale także znacznie szersze. Obie rady coraz ściślej ze sobą współpracują.

W Ratuszu odbyło się 5 września br. spotkanie powołanej w tym roku na mocy uchwały RM Miejskiej Rady Seniorów z Legnicką Radą Seniorów (organ doradczy

i opiniujący przy prezydencji miasta). W spotkaniu uczestniczyli prezydent Tadeusz Krzakowski wraz ze swoimi zastępczyniami - Dorotą Purgal i Jadwigą Zienkiewicz.

- Cieszę się, że obie rady ze sobą współpracują, budując społeczeństwo obywatelskie. - powiedział prezydent. - Jesteście jedną z ważnych struktur działających w obrębie gminy. Bardzo liczę na wszechstronną współpracę z państwem i wspólne inicjatywy.

Jadwiga Zienkiewicz omówiła stan realizacji pierwszej edycji Legnickiego Budżetu Obywatelskiego, a także trwającej jednocześnie jego drugiej edycji. Rozmawiano także o potrzebach seniorów związanych z opieką zdrowotną, z pomocą społeczną i bezpośrednim udziałem w życiu miasta.

Przewodnicząca Miejskiej Rady Seniorów, Danuta Przechera podkreśliła, że rada włączy się organizacją wielu imprez miejskich, m.in. Święta Niepodległości. Zapowiedziała współpracę z Młodzieżową Radą Miejską. Przyjęto też plan pracy Miejskiej Rady Seniorów na lata 2014-2015. Zakłada on m.in. w sferze społecznej - przeciwdziałanie samotności oraz wykluczeniu cywilizacyjnemu osób starszych. Ważna jest budowa pozytywnego społecznego wizerunku i autorytetu starszego pokolenia oraz umacnianie więzi i solidarności międzypokoleniowej. Program zapowiada ścisłą współpracę z samorządem legnickim, a także promowanie działalności artystycznej środowiska senioralnego.

Legnica podoba się Francuzom

Jak młodzi Francuzi postrzegają nasze miasto? - Pierwsze, co rzuciło mi się w oczy, to bardzo dużo pojemników do segregacji śmieci - mówi Jalel Slaimi, student z partnerskiego miasta Roanne. Widać, że w Legnicy dużo myśli się o ochronie środowiska. We francuskich miastach są dzielnice, w których nikt nie zwraca na to uwagi. I druga sprawa, to bardzo dobra komunikacja miejska.

wał język bezpośrednio w rozmowie z francuskimi gośćmi.

Przypomnijmy, że w 2010 roku mer francuskiego miasta Roanne, związanego partnerstwem z Legnicą, po raz pierwszy zaproponowała sezonową pracę dwóm osobom z Legnicy. Od tej pory oferta powtarzana jest każdego roku i regularnie przyjmowana

przez młodych legniczan. Są to pełnoletni uczniowie lub absolwenci legnickich szkół, którzy znają język francuski i zostali wybrani spośród zgłoszonych przez szkoły kandydatów. W tym roku prezydent Legnicy wyszedł z podobną inicjatywą i dzięki temu na trzy tygodnie przyjechali do nas Jalel i Florian. Poza pracą goście zwiedzali miasto, byli na wycieczce we Wrocławiu, spotykali się z polskimi przyjaciółmi.

- Jestem zaskoczona ich otwartością - mówi Maja Sarajewska z II Liceum Ogólnokształcącego. - Bardzo szybko poczuli się w Legnicy, jak u siebie w domu. Obaj mają talent do przekazywania wiedzy. Mogliby być świetnymi nauczycielami.

Francuscy goście odwiedzili także Ratusz. Spotkali się z zastępcą prezydenta Jadwigą Zienkiewicz. Bardzo interesowali się funkcjonowaniem miasta, życiem jego mieszkańców.

Jalel Slaimi i Florian Moreira pochodzą z Roanne. Do Legnicy przyjechali po raz pierwszy do pracy. Zostali zatrudnieni w II Liceum Ogólnokształcącym w charakterze native speakera, czyli pomocnika nauczyciela. Praca polegała na prowadzeniu rozmów w języku francuskim z uczniami legnickich szkół. Dzięki temu mogli oni szlifować

Dyżury aptek

Apteki w Legnicy pełnią dyżury rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne od poniedziałku do soboty trwają od godz. 21. do 8., a w niedziele od 20. do 8. Informacja o dyżurach aptek dostępna jest również na stronie internetowej www.legnica.eu.

DATA	NAZWA APTEKI	ADRES APTEKI
10/11.10	„DGA – 2”	ul. Iwaskiewicza 1, tel. 76/855-30-12
11/12.10	„Staromiejska”	ul. Matejki 1, tel. 76/721-01-93
12/13.10	„Pod Różą”	ul. Przybosia 5, tel. 76/722-52-59
13/14.10	„Melisa”	ul. Złotoryjska 1/14, tel. 76/723-36-39
14/15.10	„dr Zdrowie”	al. Piłsudskiego 84, tel. 76/ 855-37-87
15/16.10	„Gwarna”	ul. Złotoryjska 30, tel. 76/862-01-10
16/17.10	„Centrum”	ul. Pomorska 15, tel. 76/712-41-24
17/18.10	„Apteka Tarnina”	ul. Okrzei 14A, tel. 76/743-95-57
18/19.10	„Libra”	ul. Słoneczna 2, tel. 76/856-20-34
19/20.10	„Basztowa”	ul. Chojnowska 13, tel. 76/852-30-73
20/21.10	„Medyczne ABC”	ul. Chojnowska 41, tel. 76/852-37-16
21/22.10	„Mak”	ul. Witelona 14/1, tel. 76/722-78-12
22/23.10	„Avena”	ul. Pomorska 17, tel. 76/855-05-00
23/24.10	„Vita-Plus”	ul. Złotoryjska 81A, tel. 76/852-26-02
24/25.10	„Eliksir”	ul. W. Niedźwiedzicy 13, tel. 76/854-14-92
25/26.10	„Farmacja Kolejowa”	ul. Libana 8, tel. 76/721-83-00
26/27.10	„Pod dobrą gwiazdą”	ul. Gwiazdka 25, tel. 76/854-23-26
27/28.10	„Apteka dr Max”	ul. NMP 12, tel. 76/743-98-48
28/29.10	„Gren-Vita”	ul. Daszyńskiego 33, tel. 76/854-40-54
29/30.10	„Arnika”	ul. Jaworzyńska 5, tel. 76/852-24-56
30/31.10	„Herba”	al. Rzeczypospolitej 125, tel. 76/854-98-66
31.10/01.11	„Mandragora”	ul. Głogowska 62, tel. 76/862-49-54
01/02.11	„Melisa”	ul. Złotoryjska 1/14, tel. 76/723-36-39
02/03.11	„Aloes”	ul. Pomorska 72, tel. 76/721-78-47
03/04.11	„Eskulap”	ul. Artyleryjska 40, tel. 76/851-23-41
04/05.11	„Lawenda”	ul. Drukarska 29, tel. 76/866-31-46
05/06.11	„Krótka”	ul. Krótka 1, tel. 76/862-03-81
06/07.11	„Arnika”	ul. Jaworzyńska 5, tel. 76/852-24-56
07/08.11	„Malwa”	ul. Piechoty 19A, tel. 76/722-18-82

Telefony alarmowe

■ Policja	997, 112, 76 876 15 10
■ Straż pożarna	998, 76 8523661
■ Pogotowie ratunkowe	999, 76 723 01 41
■ Straż Miejska	986, 76 72 33 180
■ Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	76 72 21 392; 76 86 22 021
■ Centrum Powiadomiania Ratunkowego	
– Pogotowie Ratunkowe	112, 76 8713286
■ Pogotowie energetyczne	991, 76 866 84 18
■ Pogotowie gazowe	992, 76 850 90 00
■ Pogotowie ciepłownicze	993, 76 856 82 00
■ Pogotowie wodno – kanalizacyjne	994, 76 855 48 00

Co i gdzie w Urzędzie Miasta

- **Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa (tel. 76 72 12 241)**
– m.in.: decyzje: środowiskowe, ustalające dopuszczalny poziom hałasu, zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów, rejestracja psów ras agresywnych.
- **Wydział Finansowy (tel. 76 72 12 200)**
– m.in.: podatki i opłaty lokalne, podatek od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportu, opłata skarbową, opłata od posiadania psa.
- **Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych (tel. 76 72 12 250)**
– m.in.: świadczenia dla osób niepełnosprawnych: karty parkingowe, turnusy rehabilitacyjne, usuwanie barier, współpraca z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi.
- **Wydział Infrastruktury Komunalnej (tel. 76 72 12 331)**
– m.in.: interwencje lokatorskie, zasady korzystania z przystanków autobusowych, odnowa zieleni średniej i wysokiej, materiał nasadzeniowy dla np. wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni.
- **Wydział Geodezji i Kartografii (tel. 76 72 33 173)**
– m.in.: sprawy związane z geodezją, kartografią, mapami do celów prawnych, projektowych, wypisy z dokumentów państwowych.
- **Wydział Gospodarki Nieruchomościami (tel. 76 72 12 310)**
– m.in.: kupno i sprzedaż nieruchomości, przekształcanie użytkowania wieczystego w prawo własności, dzierżawa gruntów, wydawanie zgody na dysponowanie nieruchomością.
- **Wydział Gospodarki Przestrzennej, Architektury i Budownictwa (tel. 76 72 12 318)** – m.in.: wypisy, wyrzysy i zaświadczenia z planu miejscowego, opinie urbanistyczne, decyzje o warunkach zabudowy, pozwolenia na budowę, rozbiórki, na zmianę sposobu użytkowania obiektu lub lokalu.
- **Wydział Oświaty Kultury i Sportu (tel. 76 72 12 230)**
– m.in.: funkcjonowanie placówek oświatowych, akty założycielskie, rejestracja klubów sportowych, upowszechnianie kultury fizycznej i turystyki, współpraca z organizacjami pozarządowymi.
- **Urząd Stanu Cywilnego (tel. 76 72 33 375)** – m.in.: zgłaszanie urodzin dziecka, zgonów, zawieranie związków małżeńskich.
- **Wydział Spraw Obywatelskich (tel. 76 72 12 270)** – m.in.: ewidencja działalności gospodarczej, uzyskiwanie pozwolenia na sprzedaż alkoholu, wyrabianie dowodów osobistych, prawa jazdy, rejestracja pojazdów.
- **Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (tel. 76 72 33 301)** – m.in.: orzeczenia o niepełnosprawności do lat 16 i powyżej dla celów pozarentowych, zatrudnieniowych, uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego, karty parkingowej, zaświadczenia uprawniającego do ulg w przejazdach MPK, PKP i PKS.

Urząd Miasta

- **Kancelaria**
76 72 12 199
 - **Sekretariat Prezydenta**
76 72 12 100, 76 72 12 101
 - **Miejski Rzecznik Konsumentów**
76 72 12 138
- Urząd Miasta Legnicy**
pl. Słowiański 8, 59-220 Legnica
e-mail: kancelaria@legnica.eu
www.legnica.eu

SZLACHTA

NA ŚLĄSKU

ADEL IN
SCHLESSEN

2014
23 V - 09 XI

WYSTAWY W POLSCE I NIEMCZACH

RYCERZE WOLNOŚCI STRAŻNICY PRAW

SZLACHTA NA ŚLĄSKU
W ŚREDNIOWIECZU
I CZASACH NOWOŻYTNYCH



MUZEUM MIEDZI
W LEGNICY
ul. Św. Jana 1
AKADEMIA RYCERSKA
ul. Chojnowska 2



LEGNICA PÓLMARATON

LEGNICA
z nią zawsze
po drodze

XXVII Bieg Lwa Legnickiego



www.polmaraton.legnica.pl

12 października
godz. 11.00
Park Miejski



FESTIWAL LEGNICKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH V FLOP SHOW



25.10.2014
godz. 12-18
Galeria Piastów

DANIEL PEREŁKIEWICZ PŁĘŚNIE KOŻUCHY NALOTY

WERNISAŻ
17 października 2014 / godz. 18.00

wystawa czynna do 26 października 2014 / wstęp wolny

organizator:



patronat medialny:

